

JACEK TROJANEK

## ISTOTA WŁADZY GOSPODARCZEJ PRODUCENTÓW W ŚWIETLE OGÓLNEJ TEORII WŁADZY

### I

Zwykło się uważać, że stosunki poziome między przedsiębiorstwami kształtują się — w przeciwieństwie do stosunków pionowych, łączących przedsiębiorstwa z organami administracji gospodarczej — na zasadzie partnerskiej równości i braku jakiegokolwiek podporządkowania. Jest to zresztą również podstawowa cecha prawa cywilnego i metody cywilnoprawnej, regulującej owe stosunki. W rzeczywistości jednak praktyka dostarcza wielu dowodów na to, iż w stosunkach horyzontalnych występuje również szereg zjawisk stanowiących po prostu antynomię zasady równości i braku podporządkowania. Zjawiska te wyczerpują znamiona władzy gospodarczej, pojęcia odnoszącego się i wyrażającego się ekonomiczną przedsiębiorstw reprezentujących podaż określonych dóbr i usług. Źródłem tej władzy należy dopatrywać się przede wszystkim w nierównoważonym charakterze rynku, zaawansowanych procesach koncentracji produkcji oraz towarzyszącym nieuchronnie tym procesom zjawiskom monopolizacji rynku, tworzącym organizacyjne struktury i pozycje dominujące.

O ile w doktrynie polskiej można znaleźć wiele prac poświęconych poszczególnym odmianom i rodzajom władzy, o tyle problematyka władzy gospodarczej przedsiębiorstw nie znalazła w piśmiennictwie prawniczym większego oddźwięku. W ostatnim jednak okresie wzbudziła ona żywe zainteresowanie wśród przedstawicieli nauk ekonomicznych, w szczególności w pracach K. Piotrowskiego, L. Kolarskiej oraz D. Kopycińskiej<sup>1</sup>. Ponieważ autorzy ci nie analizują szerzej istoty władzy gospodarczej producentów, ograniczając się, w zasadzie, do wskazania ogół-

<sup>1</sup> Zob. K. Piotrowski, *Wpływ władzy rynkowej producenta na konstrukcję systemu zarządzania*, w: *Parametry ekonomiczne kierowania podmiotami gospodarczymi*, Warszawa 1979, s. 99-119 oraz tenże, *Przesłanki władzy gospodarczej przewoźnika i możliwości jej przeciwdziałania*, *Problemy Ekonomiki Transportu* 1980, nr 2, s. 5-21; *Stosunki ekonomiczne w rozwiniętym społeczeństwie socjalistycznym*, Warszawa 1981, s. 64-78; *Przyczyny zachowań nieformalnych kierownictwa i załóg przedsiębiorstw socjalistycznych*, *Ekonomista* 1981, nr 1, s. 73 - 93; *Władza*

nych sformułowań definicyjnych. W niniejszym opracowaniu podjęto próbę bliższego wyjaśnienia — przy wykorzystaniu dorobku ogólnej teorii władzy — konstytutywnych cech integralnie związanych z przedmiotowym pojęciem.

## II

Władza zaliczana jest powszechnie do kategorii najważniejszych zjawisk społecznych. Bertrand Russel stwierdza wprost, że jest to podstawowe pojęcie w naukach społecznych, w takim samym sensie, jak energia w fizyce<sup>2</sup>. Ma ono charakter uniwersalny i ponadformacyjny: występuje w każdym społeczeństwie i we wszystkich dziedzinach życia społecznego; jest przedmiotem szczególnego zainteresowania nauk społecznych<sup>3</sup>, stanowiąc interdyscyplinarny problem badawczy, na którym koncentrują się zainteresowania socjologii, ekonomii politycznej, filozofii, a także nauk politycznych oraz prawnych<sup>4</sup>.

Zanim przejdziemy do scharakteryzowania specyficznej odmiany władzy, stanowiącej przedmiot naszego zainteresowania, zajmiemy się najpierw — w ogólnym rzecz jasna zarysie — analizą samego pojęcia władzy, wykorzystując w tej materii wybrany dorobek niektórych ze wspomnianych powyżej nauk społecznych. Władza gospodarcza producenta stanowi

*gospodarcza producentów a sprawność systemu centralnego kierowania* (współautor D. Kopycińska), *Ekonomista* 1985, nr 1-2, s. 79-113; L. Kolarska, *Niedostateczny zasób środków jako źródło władzy gospodarczej*, *Problemy Organizacji* 1979, nr 1, s. 21 - 33 oraz *Centralizacja a niedostateczny zasób środków*, *Gospodarka Planowa* 1980, nr 1, s. 16-22; *Centralizacja i decentralizacja. Decyzje, władza, mity*, Wrocław 1984; D. Kopycińska, *Wpływ władzy gospodarczej jednostek sfery realnej na realizację celów gospodarki narodowej*, *Prace Naukowe Politechniki Szczecińskiej*, Szczecin 1983.

<sup>2</sup> Zob. B. Russel, *Power: A New Social Analysis*, London 1940, s. 10; cyt. za L. Łustacz, *O definiowaniu władzy*, *Państwo i Prawo* 1984, nr 3, s. 60.

<sup>3</sup> Fakt ten podkreślamy jest powszechnie w literaturze. Zob. np. A. Lutrzykowski, *Wybrane zagadnienia teorii władzy*, *Studia Nauk Politycznych* 1974, nr 4, s. 193 -194; M. M. Kejzerow, *Władza i autorytet*, Warszawa 1976, s. 10 -17; J. Nadolski, recenzja cyt. pracy Kejzerowa, *Organizacja. Metody. Technika* 1977, nr 3, s. 45; A. Lutrzykowski, *Teoretyczne problemy władzy (podstawowe zagadnienia i pojęcia)*, *Zesz. Naukowe Polit. Łódzkiej — Nauki Społeczno-Ekonomiczne* 1975, nr 2, s. 45 i n.; J. Szreniawski, *Niektóre problemy zjawiska władzy*, *Prawo i Ekonomia. (Filia UMCS w Rzeszowie)* 1971, nr 1, s. 7 i n.; Z. Bauman, *O pojęciu władzy*, *Studia Socjologiczno-Polityczne* 1962, nr 12, s. 7.

<sup>4</sup> A. Pieniążek, *Państwo na etapie budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego*, 1980, s. 115. Zob. też M. M. Kejzerow, *Władza* s. 17; P. Wiczorek w recenzji pracy Kejzerowa, *Państwo i Prawo* 1975, nr 11, s. 137 -138; M. Granat, *Przymus i autorytet w pojmowaniu i realizacji władzy*, *Annales UMCS Lublin, sectio G, vol. XXVII*, 1980, s. 241.

jedną z odmian władzy spotykanych w życiu społeczno-gospodarczym. Stąd też obok cech jej tylko właściwych, ma ona również cechy ogólne, charakteryzujące wszystkie możliwe postacie i rodzaje władzy<sup>5</sup>.

Przystępując do tej analizy, zauważyć jednak trzeba, że określenie władzy jako zjawiska społecznego, budziło i budzi nadal w teorii wiele kontrowersji. Mimo trwającej od wielu dziesiątek lat dyskusji, w toku których wykształciła się nawet swoista teoria władzy, termin „władza” zalicza się w socjologii do pojęć najbardziej wieloznacznych<sup>6</sup>. Przypomnijmy więc, że we współczesnej socjologii zachodniej wyróżnia się pięć zasadniczych i najbardziej rozpowszechnionych definicji władzy, a mianowicie: a) behawioralne (władza jest pewnym szczególnym typem zachowania polegającym na możliwości modyfikowania zachowania innych); b) teleologiczne (władza jest to spełnianie pewnych celów, wytwarzanie pewnych skutków); c) instrumentalne (władza polega na stosowaniu szczególnych środków, zwłaszcza przemocy); d) strukturalne (władza jest pewnym stosunkiem między „rządzącymi” i rządzonymi); e) władzy jako wpływu (władza utożsamiana jest z wywieraniem wpływu na innych)<sup>7</sup>.

Dla dość rozpowszechnionego w literaturze behawioralnego typu definiowania władzy miarodajne są np. poglądy R. H. Tawney'a i H. A. Simona. Pierwszy z nich definiuje władzę jako „zdolność” jednostki lub grupy do modyfikowania zachowań innych jednostek lub grupy w pożądanym sposób<sup>8</sup>. Według zaś Simona: „Zamiast A ma władzę nad B” można powiedzieć: „Zachowanie się A powoduje (wyznacza) zachowanie się B”<sup>9</sup>. Spośród przedstawicieli definicji teleologicznych wymienić należy B. Russela, według którego treścią władzy jest „wytwarzanie zamierzonych skutków”<sup>10</sup>, a także T. Persons, który uważa, że władza to „realna zdolność jednostki systemu do realizacji jej interesów w łonie systemu”<sup>11</sup>. Po myśli zaś R. Dahla: „władza A nad B oznacza zdolność uzyskania przez A, że B coś czyni, czego by nie uczynił bez interwencji A”<sup>12</sup>. W innej pracy R. Dahl stwierdza, że we współczesnych naukach społecz-

<sup>5</sup> Podobne założenia poczynił — w odniesieniu do analizy „władzy państwowej” W. Zamkowski, *Podstawowe znaczenie terminu „władza państwowa”*, Państwo i Prawo 1966, nr 12, s. 822 oraz — w odniesieniu do „władzy politycznej” — W. Pietras, *Władza polityczna i jej przedmiot*, SNP 1985, nr 3-4, s. 73.

<sup>6</sup> Zob. Ww Pietras, *Władza polityczna*, s. 74; J. Wiatr, *Spółczeństwo. Wstęp do socjologii systematycznej*, Warszawa 1973, s. 312; M. M. Kejzerow, *Władza*, s. 24; F. Burłacki, A. Gałkin, *Socjologia. Polityka. Stosunki międzynarodowe*, Warszawa 1968, s. 20.

<sup>7</sup> J. Wiatr, *Spółczeństwo*, s. 312 - 313; zob. też Z. Bauman, *O pojęciu władzy*, s. 9 - 14; J. Szreniawski, *Niektóre problemy*, s. 8 oraz *Władza i polityka administracyjna*, Organizacja. Metody. Technika 1981, nr 5, s. 14-15.

<sup>8</sup> R. H. Tawney, *Equality*, New York 1931, s. 230.

<sup>9</sup> H. A. Simon, *Models of Men*, Now York 1957, s. 5.

<sup>10</sup> B. Russel, *Power*, London 1938, s. 35.

<sup>11</sup> T. Persons, *Essays in Sociological Theory*, Glencoe 1954, s. 291.

<sup>12</sup> R. A. Dahl, *The Concept of Power*, Behavioral Sciences 1957, nr 2, s. 201 i n.

nych pojęcie władzy odnosi się do takiego podzbioru relacji pomiędzy jednostkami, w których postępowanie jednej lub więcej jednostek zależy w pewnych okolicznościach od postępowania innych jednostek"<sup>13</sup>. Dość powszechne są również w doktrynie zachodniej instrumentalne definicje władzy. Według np. H. D. Lasswella i A. Kapłana „władza to szczególnie przypadek wywierania wpływu: proces oddziaływania na zachowanie się innych za pomocą (faktycznych lub potencjalnych) ostrych sankcji za niezgodność z zamierzonym modelem”<sup>14</sup>. R. Bierstedt uważa zaś wprost, że „władza to możliwość zastosowania siły”<sup>15</sup>. Wielce reprezentatywny prawnik i politolog M. Duverger jest podobnego zdania. Twierdzi mianowicie, że „władza to zjawisko siły, przymusu i zniewolenia”<sup>16</sup>. Definicje strukturalne ujmują władze przede wszystkim jako pewien stosunek społeczny między dwoma zespołami ludzi. Cechą specyficzną struktury tej sytuacji jest podział na „rządzących” i „rządzonych”, który znajduje się u podstaw zjawiska władzy<sup>17</sup>. Ostatni z wymienionych typów definicji określa władzę jako „ukierunkowany wpływ lub jego możliwość”<sup>18</sup>.

Do wskazanych powyżej typów definicji władzy nawiązują również poglądy przedstawicieli nauk socjologiczno-politologicznych wyrażone w ostatnich latach. Np. M. Crozier i E. Friedberg przyjmują, że „władza niezależnie od jej typu (tj. źródła, legitymacji, celów i metod) zawiera w sobie zawsze możliwość oddziaływania pewnych jednostek lub grup społecznych na inne jednostki lub grupy społeczne”<sup>19</sup>. J. K. Galbraith definiuje władzę „jako zdolność jednostki lub grupy do narzucania swych własnych celów innym”<sup>20</sup>. W najnowszej swojej pracy, poświęconej anatomii omawianego zjawiska<sup>21</sup>, J. K. Galbraith, stwierdzając, iż władza jest to możliwość narzucenia swojej woli i wpływania na zachowanie innych osób, nawiązuje wyraźnie do weberowskiej definicji władzy, która stanowi podstawę większości definicji władzy we współczesnej zachodniej socjologii i prawoznawstwie<sup>22</sup>. Według tej klasycznej definicji władza oznacza „szansę urzeczywistnienia wewnątrz określonego stosunku społecznego

<sup>13</sup> E. Power, w: *International Encyclopedia of Social Sciences*, 1968.

<sup>14</sup> H. D. Lasswell, A. Kaplan, *Power and Society*, New Haven 1950, s. 76.

<sup>15</sup> R. Bierstedt, *An Analysis of Social Power*, *American Sociological Review* 1950.

<sup>16</sup> M. Duverger, *Méthodes de la Science politique*, Paris 1958, s. 5. Podobny pogląd reprezentuje Ch. W. Mills, *Elita władzy*, Warszawa 1961, s. 228.

<sup>17</sup> M. Duverger, *Institutions politiques et droit Constitution*, Paris 1960, s. 15 i n.; tenże, *Methodes*, s. 3.

<sup>18</sup> A. Mueller-Deham, *Human Relations and Power*, New York 1957, s. 90.

<sup>19</sup> M. Crozier, E. Fiedberg, *Człowiek i system. Ograniczenia działania zespołowego*, Warszawa 1982, s. 67.

<sup>20</sup> J. K. Galbraith, *Ekonomia a cele społeczne*, Warszawa 1979, s. 157.

<sup>21</sup> J. K. Galbraith, *The Anatomy of Power*, Boston 1983.

<sup>22</sup> Zob. L. Pastusiak (rec. powołanej pracy Galbraitha z 1983 r.), *SNP* 1984, nr 5, s. 189 - 192; M. M. Kejzerow, *Władza*, s. 66; A. Rychard, *Interakcje polityki i gospodarki (próba konstrukcji hipotez)*, *Studia Socjologiczne* 1980, nr 1, s. 203; A. Ka-

własnej woli — także wbrew oporowi — i niezależnie od tego, na czym owa szansa się opiera"<sup>23</sup>. W innym zaś miejscu swego dzieła *Wirtschaft und Gesellschaft* Max Weber określa władzę jako „szansę przysługującą jednostce lub wielu jednostkom postąpienia według własnej woli w trakcie wspólnego działania, nawet w przypadku oporu, sprzeciwu ze strony innych uczestników tego działania”<sup>24</sup>.

W literaturze socjalistycznej M. M. Kejzerownp., ujmując władzę jako szczególną formę społecznego współdziałania ludzi, podczas którego jedna strona determinuje zachowanie drugiej strony, stwierdza, iż „władza jest społecznym stosunkiem wolicjonalnym [...], w którym zapewnia się pierwszeństwo i dominowanie władczej woli. [...] Istotne stosunki władzy w każdym społeczeństwie polegają przede wszystkim na tym, że władcza wola dominuje, ma charakter decydujący [...]. Wśród bardzo wielu rodzajów społecznego zarządzania władza występuje jako stosunek subordynacji, dominowania”<sup>25</sup>. Według A. Lutrzykowskiego „władza stanowi specyficzny rodzaj stosunków społecznych i występuje tam, gdzie działanie jednego podmiotu powoduje zgodne z jego wolą zachowania innego podmiotu”<sup>26</sup>. G. L. Seidler, traktując władzę jako realny stosunek społeczny, upatruje jej istotę w sile płynącej z zależności między podmiotami władzy a jednostkami podwładnymi<sup>27</sup>. Po myśli zaś J. Nadolskiego „władza w sensie najbardziej ogólnym, to stosunek społeczny zachodzący między grupami lub jednostkami polegający na tym, że jedna strona sprawia, że druga strona postępuje zgodnie z jej wolą. Jest to możliwość uzyskania posłuszeństwa, narzucania innym swojej woli, zachowywania i wyrażania postaw, zaniechania innych działań”<sup>28</sup>. Podobnie W. Pietras definiuje władzę jako „stosunek ludzi, grup społecznych lub organizacji, w których jedna z osób, grup lub organizacji jest w stanie, przy użyciu środków przymusu (którymi dysponuje) narzucać swą wolę innym grupom, ludziom lub organizacjom nawet wówczas, gdy strona podporządkowana jest temu przeciwna”<sup>29</sup>. Natomiast L. Łustacz, akcentując instrumentalną wartość władzy, określa ją jako „moc umożliwiająca tym, co ją posiadają, osiągnięcie postawionych sobie celów przez działania lub zaniechania innych ludzi”<sup>30</sup>. Wreszcie W. Zamkowski zamyka analizę istotny

miński, *Władza i konflikt społeczny w teorii Johna Kennetha Galbraitha*, w: *Socjologia organizacji*, pod red. K. Doktora, Wrocław—Warszawa—Kraków 1975, s. 52.

<sup>23</sup> M. Weber, *Wirtschaft und Gesellschaft*, Tübingen 1972, s. 28 i n.

<sup>24</sup> Ibidem, s. 531.

<sup>25</sup> M. M. Kejzerow, *Władza*, s. 54 - 55; zob. też recenzję cyt. monografii J. Nadolskiego, s. 46.

<sup>26</sup> A. Lutrzykowski, *Wybrane zagadnienia*, s. 194.

<sup>27</sup> G. L. Seidler, *O istocie władzy państwowej*, Kraków 1946, s. 9, 62, 83.

<sup>28</sup> J. Nadolski, *Władza a autorytet*, Organizacja. Metody. Technika 1982, nr 7, s. 5.

<sup>29</sup> W. Pietras, *Władza polityczna*, s. 82.

<sup>30</sup> L. Łustacz, *O definiowaniu władzy*, s. 54. zob. też s. 52.

wszelkiej władzy stwierdzeniem, że „w najprostszej postaci jest ona stosunkiem społecznym, w którym występują przynajmniej dwa podmioty, z których jeden nadrzędny, podporządkowuje sobie drugi”<sup>31</sup>. Określenie to — zdaniem autora — może pełnić funkcję pierwszego zbliżenia w procesie zrozumienia poszczególnych form i rodzajów władzy społecznej.

Podsumowując dokonany powyżej przegląd poglądów na istotę władzy należy zauważyć, że jeśli pozostawiamy — poza sferą naszych zainteresowań — sprawę dialektycznych związków, zachodzących pomiędzy władzą w ogóle a władzą państwową czy też polityczną (jeśli — inaczej mówiąc — nie rozważamy problemów władzy w kategoriach panowania ekonomicznego, politycznego lub ideologicznego, a ograniczamy się wyłącznie do poznania w płaszczyźnie ogólnosocjologicznej samej istoty przedmiotowego zjawiska po to, aby wyjaśnić szczególną jego odmianę, a mianowicie władzę gospodarczą w poziomych stosunkach międzyorganizacyjnych), to wydaje się, że przytoczone powyżej definicje mają w istocie rzeczy określoną wartość. Umożliwiają bowiem zbliżenie do zrozumienia istoty i poznania mechanizmu działania władzy, tym bardziej, że „budowa wewnętrzna każdej władzy jest niezmienna, mimo że formy zewnętrzne władzy wykazują silną różnorodność”<sup>32</sup>.

### III

W stosunkach gospodarczych, związanych z procesem wymiany towarowo-pieniężnej, występuje wiele zjawisk nie tylko parawładczych, ale wręcz wyczerpujących całkowicie znamiona wielu elementów zawartych w przytoczonych powyżej definicjach ogólnego pojęcia władzy. Z różnych względów określone organizacje gospodarcze mogą posiadać owe zdolności do „wywierania wpływu na zachowanie innych”, „modyfikowania zachowań innych grup w pożądanym sposób”, „realizacji własnych interesów w łonie systemu”, „narzucania innym swych celów” itp. W stosunkach rynkowych mogą też występować takie zjawiska związane z pojęciem władzy, jak „siła”, „moc”, „przymus”, „posłuszeństwo”, „podporządkowanie”, mogą kształtować się „stosunki subordynacji i dominowania”. Na rynku bowiem nie działają podmioty mające równe szanse. Wręcz przeciwnie, w praktyce występuje system zróżnicowania międzyorganizacyjnego, w którym jedne organizacje mają wyższe „pozycje społeczne”, inne zaś niższe. Niektóre organizacje stanowią w strukturze rynku swoistą elitę gospodarczą, tj. grupę odróżniającą się od innych organizacji zdecydowanie większą siłą, mocą przetargową, mocą artykulacyjną,

<sup>31</sup> W. Zamkowski, *Podstawowe znaczenie*, s. 823.

<sup>32</sup> G. L. Seidler, *O istocie władzy*, s. 83. Zob. też J. Szreniawski, *Władza a polityka*, s. 15.

większymi możliwościami i uprawnieniami, a także władzą, która umożliwia im opanowanie rynku w sensie ograniczania lub całkowitego odebrania innym podmiotom swobody działania<sup>33</sup>.

Zjawisko władzy swoim zakresem podmiotowym obejmuje również różnego rodzaju organizacje, w tym organizacje gospodarcze. Współczesna doktryna socjologii i teorii organizacji koncentruje się głównie na badaniach stosunków władczych w organizacjach, a więc na problemach władzy wewnątrz organizacji. Nas natomiast interesuje między innymi system dominacji i podległości, tzn. problem władzy między organizacjami, z tym, że z obszaru naszych zainteresowań wyłączamy tzw. władzę czy też władztwo organizacyjne, wynikające z miejsca zajmowanego przez organizację, w formalnej strukturze organizacyjnej gospodarki narodowej. Przedmiotem analizy jest natomiast występująca w stosunkach poziomych między organizacjami gospodarczymi władza na rynku określana w literaturze zachodniej jako władza rynkowa (Marktmacht, market power).

Nauka socjologii ujmuje władzę organizacji jako jej siłę przetargową, co w płaszczyźnie stosunków ekonomicznych oznacza ową weberowską „szansę” przeprowadzenia własnej woli, przede wszystkim środkami ekonomicznymi, a zwłaszcza przymusem ekonomicznym<sup>34</sup>. Odpowiednio zaś do tego władzę rynkową organizacji gospodarczej określa się najczęściej jako jej zdolność do narzucania z pozycji siły dogodnych dla niej, a niedogodnych dla jej kontrahentów warunków wymiany albo też zdolność do zarządzania innymi uczestnikami rynku<sup>35</sup>. Zbliżone do tak rozumianego

<sup>33</sup> Zob.: L. Kolarska, A. Rychard, *Wpływ organizacji przemysłowych na strukturę społeczeństwa socjalistycznego*, Studia Socjologiczne 1980, nr 2, s. 160-162; A. Rychard, *Interakcje*, s. 307; M. Kostecki, K. Mreła, *Człowiek w świecie organizacji*, Warszawa 1979, s. 88-89; S. Józefiak, *Struktura i funkcjonowanie przedsiębiorstw*, Życie Gospodarcze 1985, nr 6; J. K. Galbraith, *Społeczeństwo dobrobytu. Państwo przemysłowe*, Warszawa 1973, s. 163; M. Żyromski, *Socjologiczna teoria elity*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 1984, z. 3, s. 267-268; J. K. Galbraith, *Ekonomia a cele*, s. 37-38; A. Sopoćko, *Równowaga. Powiązania poziome. Struktura gospodarcza*, Warszawa 1983, s. 12-13 i 16-18.

<sup>34</sup> Zob. np. L. Kolarska, A. Rychard, *Wpływ*, s. 162 oraz M. Orzechowski, *Polityka, władza, panowanie w teorii Maxa Webera*, Warszawa 1984, s. 217.

<sup>35</sup> Zob. np. G. Farjat, *Droit économique*, Paris 1971 (recenzja J. Wiszniewskiego), Państwo i Prawo 1973, nr 1, s. 151-152); A. Gutowski, *Theoretische Ansätze zu einem Konzept von Anbietermacht*, w: *Macht und ökonomisches Gesetz des Vereins für Sozialpolitik*, NF. Bd. 1, 1974; R. M. Cyert, J. G. March, *Behavioral Theory of the Firm*, New York 1963; D. E. Williamson, *The Economics of Disciplinary Behavior*, Englewood Cliffs 1964; G. V. Eyem, *Markt macht*, w: *Wörterbuch der Soziologie*, Stuttgart 1969; E. Hewss, *Macht und ökonomischen Gesetz*, Zeitschrift für die gesamte Staatswirtschaft 1972, nr 128; H. Arnd, *Macht und Markt*, Tübingen 1973; G. Scherck, *Marktinformation und Marktmacht*, w: *Schriften des Vereins für Sozialpolitik* 1974; G. Gaefgen, *Die Marktmacht sozialer Gruppen*, w: *Hamburger Jahrbuch für Wirtschafts und Gesellschaftspolitik*, Tübingen 1967. Zob. też W. Jakóbk, *Syndrom monopolu dostawcy*, Życie Gospodarcze 1984, nr 35.

pojęcia władzy rynkowej jest pojęcie „władzy gospodarczej” uspołecznionego przedsiębiorstwa, a zwłaszcza producenta, wprowadzone do doktryny polskiej przez K. Piotrowskiego. Wychodząc z klasycznego (weberowskiego) pojęcia władzy, K. Piotrowski reprezentuje pogląd, iż władza uspołecznionego przedsiębiorstwa nad innymi grupami społeczeństwa „pojawia się we wszystkich sytuacjach, w których w zakresie decyzyjnym przedsiębiorstwa leży możliwość poprawienia sytuacji kierownictwa i załogi kosztem realizacji celu makroekonomicznego, tzn. gdy jest ono w stanie, przez manipulację podażą lub popytem, zapewnić sobie przyrost korzyści przez pogroszenie dobrobytu społeczeństwa”<sup>36</sup>. W innym zaś miejscu stwierdza, że „w gospodarce narodowej występują sytuacje, w których jedna jednostka gospodarująca lub organizacja gospodarcza może realizować swoją wolę wbrew woli innych jednostek. Możliwość jednej jednostki gospodarującej lub organizacji do poprawienia swojej sytuacji, kosztem sytuacji innych jednostek gospodarujących, czyli kosztem dobrobytu społeczeństwa określimy jako władzę gospodarczą”<sup>37</sup>.

Szerszą, bardziej szczegółową definicję znajdujemy u D. Kopycińskiej, według której „pojęcie władzy gospodarczej można odnieść do sytuacji, w której określona jednostka wykonawcza uzyskuje zdecydowaną przewagę na rynku nad innymi jednostkami — co pozwala jej na kształtowanie regulacyjnych powiązań poziomych według własnych reguł gry (niezależnie od oficjalnych ustaleń) oraz wywieranie wpływu na regulacyjne powiązania pionowe (tak w trakcie budowy, jak i realizacji planu) dla osiągnięcia własnych celów sprzecznych z celem nadrzędnym”<sup>38</sup>. Przytoczona definicja autorstwa D. Kopycińskiej oddaje w zasadzie istotę rzeczy, aczkolwiek sądzimy, że zawarte w jej końcowym fragmencie sformułowanie „sprzecznych z celem nadrzędnym” należałoby zastąpić sformułowaniem „sprzecznych z interesem kontrahentów lub interesem ogólnospołecznym”.

Przystępując do bliższego wyjaśnienia cech przedmiotowego pojęcia, należy na wstępie stwierdzić, że władza gospodarcza ma charakter społeczny. Oznacza to, że jest ona stosunkiem społecznym, którego stronami są organizacje gospodarcze występujące w charakterze podmiotów władzy oraz inne organizacje gospodarcze, grupy społeczne, konsumenci lub nawet społeczeństwo ujęte jako całość i występujące jako przedmiot tego rodzaju władzy. Przy okazji warto zauważyć, że podmiotem władzy rynkowej w określonych warunkach, może być również odbiorca (zamawiający), niemniej jednak z uwagi na realia naszego rynku praktyczne znaczenie w długiej nawet perspektywie czasowej mieć będzie tylko władza gospodarcza producentów, wykonawców i usługowców.

Powyższy stosunek społeczny nie jest oparty na podstawach prawnych

<sup>36</sup> K. Piotrowski, *Stosunki ekonomiczne*, s. 66; oraz tegoż *Prześlanki władzy gospodarczej*, s. 6; *Wpływ władzy rynkowej*, s. 99 - 100.

<sup>37</sup> D. Kopycińska, K. Piotrowski, *Władza gospodarcza*, s. 79.

<sup>38</sup> D. Kopycińska, *Wpływ władzy gospodarczej*, s. 32 - 33.



ani też prawnych upoważnieniach, stwarzających system konwencji społecznych obejmujących obowiązki podmiotów podporządkowanych<sup>39</sup>. Jest to stosunek wynikający z rzeczywistej, pozycji zajmowanej przez organizację gospodarczą na konkretnym rynku. Władza gospodarcza, nie będąc władzą prawnie uprawomocnioną, stanowi *de facto* niejako swoistą partykularną władzę organizacji gospodarczej, wynikającą ze sprzyjającego układu lub sprzyjających okoliczności rynkowych (np. monopol lub nie zrównoważony rynek).

Władza gospodarcza — jak wszelka władza — ma charakter autorytarny. Znaczy to, że organizacje, które są nosicielami tej władzy „stoją ponad tymi, co im podlegają i podporządkowują ich sobie, starając się wzbudzić w nich posłuch”<sup>40</sup>. Autorytarny charakter władzy jest przyczyną poważnych dysproporcji między obowiązkami a uprawnieniami, z jednej bowiem strony znacznym uprawnieniom, wynikającym z faktu, iż podmiot władzy działa na „specjalnych prawach”, odpowiadają niewielkie obowiązki (przywilej), z drugiej zaś u tych, którzy jej podlegają, występuje wzrost obowiązków i niedorozwój roszczeń (posłuszeństwo). Stosunki władzy gospodarczej są więc stosunkami asymetrycznymi<sup>41</sup>. Występują w nich podmioty dominujące i podmioty zdominowane. Nierównoważność stosunków władzy — zdaniem M. Croziera i E. Freidberga — polega na tym, że dokonująca się między zaangażowanymi stronami wymiana jest korzystniejsza dla jednej z nich, a różnica korzyści jest odzwierciedleniem zróżnicowania sytuacji, w jakiej każda ze stron znajduje się wobec drugiej. Z tych przeto przyczyn władzę, o której mowa, można określić jako mającą pewną wartość instrumentalną, swoiste „dobro”, umożliwiające naruszanie sprawiedliwych stosunków wymiany<sup>42</sup>.

Istotnym elementem władzy gospodarczej jest posłuch. Jak stwierdza J. Zieleniewski „władza nie może być skuteczna bez przywołania podwładnych, czyli bez ich posłuszeństwa, obojętnie jakie jest jego źródło”<sup>43</sup>. Akceptacja kreuje władzę, umożliwia jej istnienie oraz funkcjonowanie. Teoria władzy dostrzega możliwość pomiaru omawianego zjawiska społecznego na podstawie takich kryteriów, jak np. zakres władzy (liczba podmiotów, które skutecznie podlegają czyjejs władzy), obszar władzy (za-

<sup>39</sup> Zob. wypowiedź Z. Ziemińskiego na VII Krajowym Zjeździe Teoretyków Państwa i Prawa, Państwo i Prawo 1984, nr 3, s. 129.

<sup>40</sup> L. Łustacz, *O definiowaniu władzy*, s. 53.

<sup>41</sup> Por. A. Podgórecki, *Normy prawne a normy moralne*, Państwo i Prawo 1968, nr 7, s. 68; Dennis H. Wrong, *Problemy definiowania pojęcia władzy społecznej*, w: *Elementy teorii socjologicznych*, Warszawa 1975, s. 551; J. Kurczewski, K. Frieske, *Z zagadnień prawnej regulacji działania instytucji gospodarczych*, w: *Socjotechnika, funkcjonalność, dysfunkcjonalność instytucji*, pod red. A. Podgóreckiego, Warszawa 1974, s. 379; M. Orzechowski, *Polityka*, s. 242; M. M. Kejzerow, *Władza*, s. 54-55.

<sup>42</sup> Zob. M. Crozier, E. Freidberg, *Człowiek*, s. 69; E. Sołtys, *Wprowadzenie do socjologii organizacji*, Katowice 1982, s. 81.

kres spraw i zachowań, na które sprawujący władzę może oddziaływać) oraz stopień lub siłę czy też moc władzy (prawdopodobieństwo, że podmiot podporządkowany będzie działał zgodnie z intencjami sprawującego władzę). Nawiązując do wymienionych co dopiero kryteriów można przyjąć, że władza gospodarcza — jak zresztą każdy inny rodzaj władzy — jest tym silniejsza, im większe ma prawdopodobieństwo zrealizowania własnych decyzji, im większa ilość podmiotów je akceptuje. O sile i zakresie władzy zaświadcza więc liczba aktów posłuchu i liczba okazujących posłuch,, czyli — inaczej mówiąc — intensywność akceptacji. Można też założyć, że im władza silniejsza, tym bardziej proces narzucania własnej woli w poziomych stosunkach gospodarczych dokonuje się „bezkonfliktowo”, „pokojowo”, tzn. bez większego oporu ze strony podmiotu podporządkowanego, który w ten sposób z gospodarczego partnera przekształca się w pokornego i uległego petenta<sup>44</sup>.

Konstytutywną cechą władzy gospodarczej jest również przymus. Jak już stwierdziliśmy powyżej, władza, aby była skuteczna, musi mieć zapewniony posłuch i realny wpływ na zachowanie się tych, którzy jej podlegają. Wprawdzie można powiedzieć, że już sama akceptacja — jako element tworzący władzę — wywołuje powstanie przymusu, jako że „akceptacja jest ograniczeniem własnej woli, wobec tego akceptując cudzą wolę stosują wobec siebie dobrowolny przymus (zjawisko podporządkowania)”<sup>45</sup>, niemniej jednak — wymieniając przymus, jako istotny element pojęcia władzy gospodarczej — mamy na myśli przymus zewnętrzny, konkretnie przymus ekonomiczny. G. Farjat np. stwierdza wyraźnie, że organizacje gospodarcze, jako nosiciele władzy, wyposażone są „w swoje imperium pozaprawne, gdyż dysponują środkami przymusu ekonomicznego często bardziej skutecznymi niż środki przymusu państwowego”<sup>46</sup>. Istotą tego przymusu można sprowadzić do sytuacji, w których występuje pozbawienie (lub groźba pozbawienia) podmiotu przymuszanego dostępu do jakichś pożądaných przezeń dóbr lub wartości, w zamian za co następuje wymuszanie zachowań i działań zgodnych z wolą tych, którzy dysponują środkami przymusu<sup>47</sup>. Podmiot poddany przymusowi musi więc wybierać między stanem posiadania lub dostępu do jakichś wartości a ryzykiem ich utraty w wypadku zachowania się niezgodnego z wolą podmiotu przymuszającego.

<sup>43</sup> J. Zieleniewski, *Organizacja i zarządzanie*, Warszawa 1969, s. 757. Zob. też L. Łustacz, *O definiowaniu władzy* s. 52 - 54; G. L. Seidler, *O istocie władzy*, s. 62; J. Szreniawski, *Władza a polityka*, s. 15.

<sup>44</sup> Zob. w tej mierze np. E. Sołtys, *Wprowadzenie*, s. 83 - 85; J. Szreniawski, *Władza a polityka*, s. 14; L. Łustacz, *O definiowaniu władzy*, s. 54; M. Orzechowski, *Polityka*, s. 242, przypis 15; A. Sopoćko, *Równowaga*, s. 17.

<sup>45</sup> G. L. Seidler, *O istocie władzy*, s. 84.

<sup>46</sup> G. Farjat, *Droit économique* (zob. recenzja J. Wiszniewskiego), s. 152.

<sup>47</sup> W. Pietras, *Władza polityczna*, s. 79 oraz T. Pszczołowski, *Mała encyklopedia prakseologii i teorii organizacji*, Wrocław 1968, s. 194.

Nawiązując do ogólnie akceptowanego poglądu, że władza, jako zjawisko społeczne, pozostaje w ścisłym związku z konfliktem, wynikłym na tle podziału dóbr społecznych, można przyjąć, że dzięki dysponowaniu przez organizację gospodarczą określonymi dobrami, organizacja ta może — w konkretnych okolicznościach i sytuacjach — osiągnąć zamierzone przez siebie efekty w zachowaniu innych osób lub grup, dla których dobra te są wartościami, ponieważ zaspokajają jakieś ich potrzeby. Warto w związku z tym przytoczyć, oparty na przemyśleniach Cz. Znamierowskiego, wywód L. Łustacza: „Gdy mówi się o władzy, ma się najczęściej na myśli sytuację, w której osobie pozostającej w czyjejś mocy grozi się zrealizowaniem stanu rzeczy z jej punktu negatywnego. Gdy stawia się ją w sytuacji przymusowej, polegającej na tym, że ma ona wybierać między jednym złem, jakim jest grożący jej stan rzeczy, a złem drugim, jakim jest dla niej zachowanie się w sposób od niej wymagany. To pierwsze zło wyda się jej złem większym, co przesądzi o okazaniu przez nią posłuszeństwa”<sup>48</sup>.

Analizując pojęcie władzy gospodarczej należy również rozróżnić wyraźnie dwa możliwe typy tej władzy, a mianowicie władzę *sprawowaną* i władzę *potencjalną*. Z przytoczonych powyżej definicji władzy gospodarczej wynika, iż fakt zdecydowanej przewagi na rynku „pozwała” organizacji gospodarczej zachowywać się w sposób sprzeczny z interesami innych podmiotów. Oznacza to, że władza, o której mowa, jest pewną „możliwością”, „zdolnością” czy też „szansą” kształtowania cudzych zachowań według własnej woli, nie jest natomiast automatycznie konkretnym działaniem (aktem władzy), obiektywizującym władzę w sensie realizacyjnym. Władza niekoniecznie musi być realizowana, albowiem jak stwierdza np. R. E. Emerson, stanowi ona cechę strukturalną danej relacji i w związku z tym osadzona jest w niej jako pewien potencjał, który może — ale nie musi — ulec aktualizacji<sup>49</sup>.

W przeciwieństwie np. do władzy państwowej, od której — jak pisze J. Szreniawski — „nikt uchylić się nie może, która jest jedyną, wyłączną i powszechną oraz nie znoszącą konkurencji”<sup>50</sup>, władza gospodarcza nie jest władzą przymusową. Jako rodzaj władzy ekonomicznej, władza ta z wielu względów nie może również być ujmowana w kategoriach „możliwości”, „zdolności” czy też „potencji” absolutnej. Występuje ona bowiem w systemie państwa oraz w ramach obowiązującego w państwie porządku prawnego z wszystkimi, wynikającymi z tego stanu rzeczy konsekwencjami władzę tę ograniczającymi. Mimo że władza gospo-

<sup>48</sup> L. Łustacz, *O definiowaniu władzy*, s. 52; zob. też W. Pietras, *Władza polityczna*, s. 80.

<sup>49</sup> R. E. Emmerson, *Power — Dependence Relations*, *American Sociological Review* 1962, vol. 27, nr 1, s. 31-41; zob. też L. Kolarska, *Wpływ organizacji*, s. 128-129; E. Sołtys, *Wprowadzenie*, s. 80; M. Orzechowski, *Polityka*, s. 226.

<sup>50</sup> J. Szreniawski, *Niektóre problemy*, s. 9.

darczą producentów, jako swoiste „dobro” instrumentalne, odznacza się szczególnie dużymi zdolnościami do samopodtrzymywania i samorozwoju oraz koncentracji<sup>51</sup> (jako że każdy podmiot tej władzy pragnie zwiększyć swoją siłę), istnieją jednak — zwłaszcza w ustroju socjalistycznym — możliwości jej eliminowania, ograniczania, neutralizowania, a w szczególności kontrolowania.

Kończąc charakterystykę władzy gospodarczej producentów, należy również wskazać na wyrażającą dialektykę władzy cechę *przecho-dni o ś c i*. Cecha ta wynika z wielości ról, jakie organizacja gospodarcza pełni w systemie społeczno-ekonomicznym. W jednym stosunku władzy występuje jako podmiot dominujący, w innym zaś sama jest obiektem władzy innej organizacji lub instytucji, z uwagi na złożony system wzajemnych powiązań międzyorganizacyjnych. W praktyce bowiem nie zdarzają się sytuacje, w których dana organizacja występowałaby wyłącznie w roli podmiotu determinującego zachowania innych, nie ma również organizacji, która by była wyłącznie przedmiotem manipulacji lub obiektem cudzej władzy. Stąd też podzielić należy pogląd, że siła lub władza w stosunkach międzyorganizacyjnych mają w z g l ę d n y charakter, albowiem organizacje z poszczególnymi elementami jej otoczenia łączą relacje jednoczesnej dominacji i uległości<sup>52</sup>. W sposób obrazowy prawidłowość tę wyraził J. D. Thompson stwierdzając, że „organizacja może być względnie pełna siły w stosunku z tymi, którym daje, a jednocześnie bezsilna w stosunku do tych, od których bierze”<sup>53</sup>. Tego rodzaju prawidłowość wynika ze wspomnianej powyżej zasady przemienności ról uczestników rynku.

## THE ESSENCE OF ECONOMIC POWER OF PRODUCERS IN THE LIGHT OF THE GENERAL THEORY OF POWER

### Summary

The implementation of the Polish economic reform occurs in the extremely unfavorable market conditions. The internal market is not only unbalanced but also dominated by monopolistic structures. The unbalanced and closed market becomes a source of the strong market power of those enterprises which supply determined goods and services.

<sup>51</sup> Por. np. E. Sołtys, *Wprowadzenie*, s. 79.

<sup>52</sup> Zob. w tej materii A. Lutrzykowski, *Wybrane zagadnienia*, s. 196; W. Pietras, *Władza polityczna*, s. 83; M. M. Kejzerow, *Władza*, s. 55; H. sterniczuk, *Decyzje w organizacjach gospodarczych*, Warszawa 1980, s. 35; L. Kolarska, *Centralizacja a niedostateczny zasób*, s. 18 - 19; *Niedostateczny zasób środków jako źródło*, s. 28 - 29; *Niedostateczny zasób środków a poziome stosunki międzyorganizacyjne*, w: *Kierowanie w społeczeństwie. Analiza socjologiczna*, pod red. W. Morawskiego, Warszawa 1979, s. 377 - 378; T. Sztucki, *Rynek i jego uczestnicy*, Przedsiębiorstwo i Rynek 1983, nr 2, s. 14 - 15.

<sup>53</sup> J. D. Thompson, *Organization in Action*, New York 1967, s. 398, (cyt. za H. Sterniczukiem, *Decyzje*, s. 88).

The present article is the author's attempt at theoretical explication of the essence of economic power of producers and the discussion of the characteristic features of that notion against the background of the general theory of power.

In the first part of the article the author reviews definitions of the general notion of power encountered by him in the modern Western and socialist sociological, politological and legal literature. The definitions are of a certain value as they can facilitate understanding the essence and recognition of the action mechanisms of that specific sort of power, being the economic power of the socialized producers.

The second part of the article brings about the author's discussion of the essence of the economic power of producers in the socialized economy.

The authors shares opinions of those Polish economists, according to whom the notion of economic power can be referred to situations at which an enterprise gains a considerable market advantage, over other subjects, what allows it to shape regulational horizontal links according to the own rules of a game (independently from the official findings) as well as exercise influence over regulational vertical links (with the administrative center) to reach its own goals, contradicting the social goals and the goals of other market subjects.

Next the author discusses the most important features of the economic power of the producers. The analysis produced in this respect resulted in formulating the following conclusions:

- the economic power of the producers is a social relation;
- the relation is not grounded in the legal regulation, it is effected by the factual position of a given enterprise on the market;
- the economic power reveals an authoritarian character, power relations are this asymmetrical (there are dominating and dominated subjects in them);
- the obedience is a substantial element of the economic power, the excessiveness and range of power can be proved by a number of acts of the obedience and by a number of subjects manifesting it;
- economic organizations as users of power are vested with a peculiar extra-legal imperium, having the means of economic duress at their disposal;
- two types of economic power are to be distinguished: the potential power and the power exercised; as the power being a certain potential, chance or possibility may, but does not have to be realized;
- the economic power of the producers is neither forced nor absolute; there are possibilities to control it, limit it or eliminate it;
- the economic power is transitive and relative as an enterprise is related to specific elements of its milieu both by means of dominance and subjection.